

ks. JAROSŁAW KORAL SDB

BEZROBOCIE JAKO JEDNO ZE WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻEŃ MŁODZIEŻY

UWAGI WSTĘPNE

Ojciec Święty Jan Paweł II w Encyklice *Laborem exercens*, analizując sytuację gospodarczą współczesnego świata, napisał „Gdy patrzymy na rodzinę ludzką rozproszoną po całej ziemi nie może nie uderzyć nas fakt o ogromnych wymiarach: z jednej strony znaczne zasoby natury pozostają niewykorzystane, z drugiej zaś istnieją całe zastępy bezrobotnych, czy też nie w pełni zatrudnionych i ogromne rzesze głodujących; fakt, który niewątpliwie dowodzi, że zarówno wewnątrz poszczególnych wspólnot politycznych, jak i we wzajemnych stosunkach między nimi na płaszczyźnie kontynentalnej i światowej – gdy chodzi o organizację pracy i zatrudnienia – coś nie działa prawidłowo i to właśnie w punktach najbardziej krytycznych i o wielkim znaczeniu społecznym”¹.

Charakterystyczne, że powyższe słowa Papież uznał za konieczne powtórzyć w drugim swoim dokumencie stricte społecznym, Encyklice *Sollicitudo rei socialis*. Bezrobocie w dzisiejszym świecie jako „szczególny znak niedorozwoju” zdaje się być problemem, z którym współczesna teoria i praktyka ekonomiczna nie jest w stanie sobie poradzić. Borykają się z nim zarówno kraje biedne, jak i bogate, dotyka ono rozmaitych warstw społecznych i grup zawodowych, a co gorsza wskazuje w skali globalnej stałą tendencję do wzrostu².

Jednym z głównych problemów dokonujących się w Polsce od 1989 r. przemian społeczno-gospodarczych i politycznych jest kwestia bezrobocia, która dotyka coraz szerszych kręgów naszego społeczeństwa. Bezrobocie niesie ze sobą bardzo wiele zagrożeń, lecz nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że są one szczególnie niebezpieczne w przypadku ludzi młodych. I jest to o tyle istotne, gdyż bezrobocie jawi się jako naruszenie jednego z fundamentalnych praw społecznych człowieka – prawa do pracy. Treścią niniejszego artykułu jest ukazanie wielorakich zagrożeń, jakie niesie bezrobocie w przypadku ludzi młodych.

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, n. 18, tekst polski, [w:] *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym – Lublin 1987, s. 229.

² Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, n. 17, tekst polski, Rzym 1987.

1. WOKÓŁ POJĘCIA BEZROBOCIA

Najogólniej możemy określić bezrobocie jako sytuację gospodarczą i społeczną, w której pewna część pracowników pozbawiona jest zatrudnienia, czyli nie korzysta z prawa do pracy. Zjawisko to ujawniło się na szeroką skalę w XIX i XX wieku podczas kryzysów gospodarczych. Nauka na ogół rozróżnia kilka rodzajów bezrobocia: koniunkturalne, które jest następstwem braku popytu pracy; strukturalne spowodowane zewnętrznym wpływem (np. masowa imigracja ludności); sezonowe, które związane jest z określonymi pracami w produkcji rolniczej i przemyśle budowlanym; funkcjonalne, wtedy gdy dokonuje się proces przystosowania gospodarczego; regionalne, ograniczające się do określonego terytorium oraz ukryte, które występowało w ustroju komunistyczno-socjalistycznym.

Przeciwnieństwem bezrobocia jest zatrudnienie pełne, występujące wtedy, gdy wszyscy ludzie zdolni i chętni do pracy znajdują miejsce i możliwości rozwoju aktywności zawodowej. Praca jest środkiem rozwoju osobowości, a przede wszystkim jest zapewnieniem utrzymania oraz stworzenia perspektyw życiowych człowiekowi pracującemu. Jej brak przyczynia się do powstania skomplikowanych problemów społecznych, moralnych i rodzinnych. Potrzeba pracy i ujawniające się w różnych wymiarach dobro godziwe pracy, które odpowiada człowiekowi i jest środkiem jego rozwoju, konstytuują naturę prawa do wykonywania pracy. Z uwagi na to, że wynika ono z godności osoby ludzkiej, jest ono prawem naturalnym, obiektywnym i powszechnym. Ranga tego prawa znajduje swoje uzasadnienie w tym, że praca jest sposobem zdobywania środków do życia, a więc jest konieczną konsekwencją prawa do życia.

W społecznej nauce Kościoła prawo do pracy jest często stawiane jako postulat jego bezwzględnego poszanowania. Już Papież Pius XII w przemówieniu radiowym, w Wigilię Bożego Narodzenia 1942 r., podkreślał, że każdemu człowiekowi przysługuje „prawo do pracy jako niezbędnego środka do utrzymania życia rodzinnego i udoskonalenia osobowości człowieka”³. Potwierdził to w Encyklice *Pacem in terris* Jan XXIII w następujących słowach: „jest rzeczą oczywistą, że człowiek może na mocy prawa naturalnego nie tylko żądać odpowiedniej pracy zarobkowej, lecz również cieszyć się swobodą w jej podejmowaniu”⁴. Zagadnienie to podnosi także Paweł VI w *Octogesima adveniens*, stwierdzając, iż „każdy człowiek ma prawo do pracy, do rozwoju własnej osobowości i zdolności w wykonywaniu zawodu”⁵. Wreszcie obecny Ojciec Święty w swoistym traktacie o pracy ludzkiej – Encyklice *Laborem*

³ P i u s XII, *Przemówienie wigilijne wygłoszone 24 grudnia 1942 r.*, n. 28 i 30. Tekst polski [w:] *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, Rzym – Lublin 1987, s. 192–193.

⁴ J a n XXIII, *Encyklika Pacem in terris*, n. 18, tekst polski, [w:] *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, Rzym – Lublin 1987 s. 274.

⁵ P a w e ł VI, *List apostolski Octogesima adveniens*, n. 14, tekst polski, [w:] *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, Rzym – Lublin 1987, s. 434.

exercens – pisze: „Jeśli praca w wielorakim tego słowa znaczeniu jest obowiązkiem, to jest ona również źródłem uprawnień po stronie człowieka”⁶.

Prawo do pracy uznać więc należy za podstawowe prawo wśród wszystkich praw społecznych człowieka. Znaczenie tego prawa znajduje swoje uzasadnienie w tym, że praca jest sposobem zdobywania środków do życia, jest więc konieczną konsekwencją prawa do życia. Należy więc uznać prawo do pracy za podstawowe prawo podmiotowe człowieka.

Treść pojęcia prawa do pracy jest bardzo bogata. Zawiera się w nim: prawo do swobodnego wyboru pracy, sprawiedliwego wynagrodzenia, do wykształcenia zawodowego, warunków pracy odpowiadających wymaganiom bezpieczeństwa i higieny, prawo do awansu przy zastosowaniu kryteriów stażu i kwalifikacji, do wypoczynku i czasu wolnego oraz prawo do pracy inicjatywnej. Ograniczanie i negacja tego prawa niweluje podmiotowość twórczą człowieka, kształtuje postawę bierności i niechęci do pracy, zagłusza odpowiedzialność za dobro wspólne, stwarza poczucie frustracji i beznadziejności, skłonność do emigracji oraz powoduje zależność obywatela od biurokratycznego aparatu „dysponentów i decydentów”.

2. BEZROBOCIE JAKO JEDNO Z ZAGROZEŃ MŁODEGO CZŁOWIEKA

Dla kogoś, kto urodził się i wychował w warunkach realnego socjalizmu bezrobocie było do niedawna „czystą abstrakcją”, czymś co nie mieściło się w wyobrażeniach jednego, planowego i nakazowo-rozdziałczego sposobu gospodarowania. Stwarzane na tym kruche, co prawda, poczucie bezpieczeństwa, komunistyczna propaganda wykorzystywała jako „ostateczny” argument na rzecz wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Nadszedł wreszcie długo oczekiwany czas przełomu i wprowadzony nowy porządek ekonomiczny uczynił to, co „abstrakcyjne”, czymś bardzo konkretnym i rzeczywistym. Wyraźne zachwianie poczucia bezpieczeństwa socjalnego spowodowane zostało nie tyle radykalnym wzrostem cen przy zamrożeniu płac, ile właśnie realną perspektywą bezrobocia. W naszej ojczyźnie zagadnienie to jest z każdym miesiącem coraz bardziej aktualne, o czym świadczą liczne statystyki, mówiące o stałym wzroście liczby ludzi pozostających bez pracy. Najbardziej niepokojący jest fakt, że znaczny procent bezrobotnych stanowią ludzie młodzi, którzy stracili pracę w wyniku upadłości zakładów produkcyjnych, bądź w wyniku redukcji etatów, albo w ogóle jej nie podjęli po skończeniu szkół zawodowych i średnich w wyniku braku miejsc pracy. Obraz takiego stanu rzeczy najczęściej zaobserwować możemy w społecznościach wiejskich i małomiasteczkowych, gdzie ogromnie trudno uzyskać jest jakąkolwiek pracę. Jeżeli już znajdzie się jakaś

⁶ Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, nr. 16. Tekst polski, [w:] *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym – Lublin 1987, s. 226–227.

praca, to jest ona niskopłatna, tak iż nie satysfakcjonuje człowieka młodego. Zdarzają się także częste przypadki, że pracujący młody chłopak lub dziewczyna są wykorzystywani do innych zajęć pod groźbą zwolnienia, niż tych które wynikają z umowy o pracę. Prosty rachunek ekonomiczny wskazuje w wielu przypadkach, iż dochód z wykonywanej pracy jest o wiele niższy od zasiłku dla bezrobotnych, gdyż od otrzymanej pensji należy odjąć jeszcze pieniądze, które wydało się na dojazdy do miejsca zatrudnienia. I prawdopodobnie głównie właśnie z tego powodu wielu ludzi młodych nie szuka pracy i nie chce jej podjąć, bardziej bowiem opłaca się pozostanie w domu i otrzymanie zasiłku niż praca za kilkaset tysięcy złotych miesięcznie.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, że człowiek młody i w pełni sił podlega degradacji społecznej i środowiskowej. W jego psychice zachodzą olbrzymie zmiany, które niejednokrotnie rzucają cień na całe jego życie. Bezrobocie dla młodego człowieka jest zamachem na jego godność, jest złem, które ma uwarunkowania osobowe, społeczne, etyczne i gospodarcze. Zwrócił na to uwagę Jan Paweł II w *Laborem exercens*, stwierdzając, że bezrobocie jest „złem, a przy pewnych rozmiarach może się stać prawdziwą klęską społeczną”⁷. W Encyklice *Sollicitudo rei socialis* Papież wskazuje, że bezrobocie jest przejawem niedorozwoju i błędnej koncepcji rozwoju. „Drugim znakiem niedorozwoju, wspólnym wszystkim narodom, jest zjawisko bezrobocia lub niepełnego zatrudnienia. Wszyscy zdają sobie sprawę z aktualności wzrastającej powagi owego zjawiska w krajach uprzemysłowionych. Jeśli wydaje się ono alarmujące, w krajach na drodze rozwoju, przy ich dużym przyroście demograficznym i wielkiej liczbie ludzi młodych, to w przypadku krajów o wysokim rozwoju ekonomicznym odnosi się wrażenie, że kurczą się miejsca pracy i w ten sposób możliwości zatrudnienia zamiast wzrastać, maleją. Również to zjawisko, któremu towarzyszy szereg ujemnych skutków na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej, od degradacji, aż po utratę szacunku, jaki każdy człowiek winien żywić dla samego siebie, skłania nas do poważnego pytania o to, z jakiego typu rozwojem mieliśmy do czynienia w ciągu ostatnich dwudziestu lat [...] nie może nas nie uderzać niepokojący fakt o ogromnych wymiarach, który niewątpliwie dowodzi, że zarówno wewnątrz poszczególnych wspólnot politycznych, jak i we wzajemnych stosunkach między nimi na płaszczyźnie kontynentalnej i światowej – gdy chodzi o organizację pracy i zatrudnienia – coś nie działa prawidłowo i to właśnie w punktach najbardziej krytycznych”⁸.

W aspekcie osobowym zło, jakie niesie ze sobą bezrobocie w przypadku człowieka młodego, wyraża się w tym, że pozbawiony zostaje on dobra godziwego, czyli pracy, przez którą powinien doskonalić się i stawać coraz bardziej człowiekiem. Badania naukowe socjologiczne i psychologiczne potwierdzają, że bardzo niewielu ludziom dorosłym udaje się przeżyć dłuższy okres

⁷ Tamże, n. 18.

⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, n. 18, tekst polski, Rzym 1987.

bezrobocia bez pewnych szkód związanych z psychiką nawet wówczas, gdy mają oni wystarczające środki finansowe na zaspokojenie podstawowych potrzeb, a cóż dopiero w przypadku człowieka młodego, przed którym stoi perspektywa całego życia. Coraz częściej zdarzają się przypadki, iż bezrobocie staje się bezpośrednią przyczyną popełnienia aktów samobójczych. Brak pracy u młodzieży jest przyczyną powodującą powstanie przeświadczenia, że jest ona od samego początku bezużyteczna, mniej wartościowa i nie zauważana przez ogół społeczeństwa. A przecież właśnie poprzez pracę osoba ludzka tworzy wartości, przekształca świat, nawiązuje relacje międzyludzkie i społeczne, wypełnia swoje obowiązki, służy innym realizując samego siebie. Bezrobocie natomiast pozbawia ją tego wszystkiego.

Zagrożenia społeczne płynące z faktu bezrobocia młodego człowieka objawiają się najczęściej w tym, że niszczą one jego pozycję społeczną, co najbardziej uwidacznia się na kanwie życia rodzinnego. Wzajemne stosunki między bezrobotnym synem lub córką a pracującymi, czy też pozostającymi na emeryturze rodzicami doprowadzają do różnego rodzaju konfliktów. Powstają rodzinne kłótnie, sprzeczki i awantury, wzrasta spożycie alkoholu, narastają stresy oraz pogłębia się złe traktowanie pozostałych członków rodziny. Bezrobocie przyczynia się również w istotny sposób do izolacjonizmu młodzieży bezrobotnej od pracującej części społeczeństwa, które często zbyt pochopnie ocenia ją negatywnie, uważając, że jest ona pasożytem i darmozjadem, która korzysta ze wspólnego dobra.

Z punktu widzenia etyki zagrożenie bezrobociem najbardziej niebezpieczne jest w przypadku człowieka młodego, bowiem doprowadza do krytycznych sytuacji i nieodwracalnych następstw. Młodzież niepracująca, mając zbyt wiele wolnego czasu, bardzo często sięga po alkohol i narkotyki oraz dopuszcza się wielu różnorodnych przestępstw i wykroczeń karnych. Jest wielokrotnie wykorzystywana przez organizacje przestępcze i mafijne do załatwiania brudnych interesów. Coraz częściej zdarzają się przypadki, że młode dziewczęta nie posiadające stałego miejsca pracy, decydują się na pracę w tzw. „agencjach towarzyskich”, gdzie w sposób jawny są wykorzystywane. Dłuższy okres bez pracy wpływa bardzo niekorzystnie również na perspektywę życia małżeńskiego i rodzinnego. Młodzi ludzie zdają sobie doskonale sprawę z tego, iż bez stałego miejsca pracy i zarobków nie będą mogli założyć własnej rodziny i jej utrzymać. Nie czują się też pełnosprawnymi obywatelami swego kraju, gdyż nie mogą partycypować w jego życiu społecznym. Bezrobocie przyczynia się także do osłabienia więzi z religią i Kościołem. Zasady wiary i nauczanie Kościoła, które młodzież wyniosła ze spotkań katechetycznych nie zawsze potrafią odpowiedzieć na wszystkie dylematy i problemy młodego bezrobotnego człowieka.

W aspekcie gospodarczym zagrożenie, jakie niesie bezrobocie sprowadza się głównie do tego, że tysiące ludzi młodych, silnych i wykształconych nie uczestniczy w tworzeniu dóbr gospodarczych i usługowych. Bezrobocie jest marnotrawieniem ludzkiego kapitału, który zajmuje pierwsze miejsce w procesie wytwarzania wszelkich dóbr materialnych i duchowych. Obciąża ono także

w sposób znaczący budżet państwa, ludzie bezrobotni bowiem nie płacą podatków i w ten sposób zmniejszają dochód miast, gmin i całego państwa. Rosnące bezrobocie wymaga równocześnie większych wydatków na zasiłki dla bezrobotnych, opiekę społeczną i inną pomoc. Doświadczenia wielu krajów całego świata, a także nasze własne dotyczące jednostek, rodzin i społeczności, ponoszących ciężar bezrobocia, utwierdzają nas w przeświadczeniu, iż my Polacy nie możemy sobie pozwolić na tysiące bezrobotnych młodych ludzi w pełni sił. Nie stać nas na olbrzymie koszty ekonomiczne, deformacje społeczne i ludzkie tragedie spowodowane przez bezrobocie.

3. DROGI WYJŚCIA

Katolicka nauka społeczna jest w stanie zaproponować cały arsenał środków w walce z bezrobociem, który możemy podzielić na dwie grupy: dotyczący ogólnej polityki gospodarczej oraz ukierunkowanych programów zatrudnienia. Wśród zaleceń z pierwszej grupy proponowany jest przede wszystkim wzrost ożywienia gospodarczego, który zawsze przyczynia się do zwiększenia liczby stanowisk pracy. Ważne jest przy tej propozycji to, by towarzyszyła temu właściwa polityka fiskalna i monetarna kraju, gdyż poprzez te instrumenty można skutecznie oddziaływać na poziom zatrudnienia. Wiąże się z tym także problem inflacji, której stopa wydaje się być współzależna z poziomem zatrudnienia. Gdy chodzi natomiast o ukierunkowane programy zatrudnienia, to na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia szkolenia zawodowego w celu zachowania nabytych umiejętności, bądź wyrobienia nowych przydatnych do pracy kwalifikowanej. Jest to ogromnie ważne ze względu na szybkie tempo dokonujących się przemian technologicznych na świecie.

W ciągu ostatnich lat społeczność światowa, borykająca się nieustannie z problemem bezrobocia, wypracowała szereg nowych metod jego zwalczania. Metody te potocznie nazywane są „alternatywnymi sposobami zwalczania bezrobocia” i można je podzielić na dwie grupy: pasywną i aktywną. Do pierwszej zaliczamy: wcześniejsze emerytury, skracanie wymiaru czasu pracy, selektywne opodatkowanie zatrudnienia, subsydiowanie przemieszczeń zatrudnienia między przedsiębiorstwami, restrykcyjne praktyki w stosunku do obcokrajowców, popieranie emigracji, redukcja realnych płac już zatrudnionych pracowników oraz wypłaty zasiłków dla ludzi bezrobotnych. Istotą natomiast aktywnej walki z bezrobociem jest: zwiększanie podaży miejsc pracy, subsydiowanie zatrudnienia w sektorze prywatnym, programy podnoszenia lub zmiany kwalifikacji zawodowych pracowników, oraz doskonalenie funkcjonowania rynku pracy, które polega na zachętach finansowych dla pracodawców zatrudniających siłę roboczą w rejonach objętych szczególnym bezrobociem.

W przypadku naszej polskiej rzeczywistości wydaje się, iż najbardziej priorytetowe znaczenie w walce z bezrobociem mają działania w pięciu płaszczyznach:

1. *Pobudzanie procesów gospodarczych i lepsze wykorzystanie zdolności wytwórczych.* Klucz do programu walki z bezrobociem leży w odbudowie aktywności gospodarczej, we wzroście produkcji i popytu. Większe wykorzystanie zdolności wytwórczych może doprowadzić do wzrostu zatrudnienia w transporcie, handlu i usługach.

2. *Pobudzanie inwestycji.* Wymaga ono jak najszybszej zmiany polityki podatkowej. Opodatkowanie dochodów przeznaczonych na bieżącą konsumpcję powinno być znacznie wyższe niż opodatkowanie dochodów przeznaczonych na rozwój. System podatkowy, który funkcjonuje w naszym kraju, nie stwarza zachęt do inwestycji o charakterze produkcyjnym, a nadmierne oprocentowanie kredytów skutecznie odstrasza potencjalnych inwestorów.

3. *Właściwa polityka współpracy gospodarczej z zagranicą.* Powinna ona opierać się na elementach konkurencji, ale musi też chronić rynek od nadmiernego importu. Według wstępnych danych szacunkowych polityka nadmiernego importu spowodowała, iż nasza rodzima gospodarka straciła około 500 tys. miejsc pracy.

4. *Budownictwo mieszkaniowe.* Głównym czynnikiem warunkującym realizację powyższego punktu jest tani kredyt oraz preferencyjna polityka opodatkowania ludności stymulująca budowę własnych domów i mieszkań. Aktywizacja budownictwa umożliwi przesunięcie tysięcy ludzi bezrobotnych ze sfery zasiłków do sfery wytwarzania, co stworzy dodatkowe źródło dochodów obywateli i państwa.

5. *Stymulowanie rozwoju małych przedsiębiorstw i zatrudnienia na własny rachunek.* Istota tych programów polega na kapitalizacji zasiłku bezrobotnego za cały rok w postaci jednej kwoty, którą będzie mógł on przeznaczyć na uruchomienie własnej drobnej wytwórczości. Równocześnie winny być uruchomione różnorodne ulgi podatkowe oraz dodatkowe dotacje w przypadku zatrudnienia bezrobotnych w nowej firmie.

Najbardziej skuteczne i trwałe rozwiązania problemu bezrobocia zależą od przedsiębiorstw, różnych instytucji politycznych, gospodarczych, zawodowych i związkowych. Jak zostało to już powiedziane bezrobocie, szczególnie w przypadku człowieka młodego, jest złem i to złem zagrażającym spójności naszego społeczeństwa przeto powinno obchodzić wszystkich. Prawie każdy z nas ma obok siebie, w rodzinie, wśród przyjaciół, w miejscu pracy i w swoim środowisku osoby młode pozbawione lub zagrożone utratą pracy. Zainteresowanie się nimi chroni je przed izolacją społeczną. Jest ogromnie pożądane, aby oprócz posunięć politycznych, ekonomicznych i społecznych podejmować prywatne działania na rzecz bezrobotnych. Podejmujemy więc osobiste i grupowe inicjatywy w tym zakresie, aby uchronić polską młodzież przed zagrożeniami, jakie niesie ze sobą bezrobocie.

Sommario

L'articolo è una prova di dimostrare il pericolo della disoccupazione dei giovani. Questo pericolo presenta quattro aspetti: personale, sociale, etico ed economico. Vi sono anche presentati dei metodi di superare la disoccupazione proposti dalla dottrina sociale della Chiesa e dalla comunità internazionale.